

KRZYSZTOF JASKUŁOWSKI
Wrocław

JERZY TOPOLSKI WPROWADZENIE DO HISTORII¹

Abstract

Krzysztof Jaskułowski, *Jerzy Topolski's Introduction to History*.

Introduction to History is a book written by the late Jerzy Topolski. The Author analyses two main problems that form the central theme of the book, namely the question of nature of the language and the question of historical truth. Examining these two problems, Topolski argues that the historical narratives have to be viewed as historian's constructions. It seems, however, that the author of the book does not answer the question: why should one carry on historical research if its results have only the same epistemological status as fictional literary texts?

Członek rzeczywisty Polskiej Akademii Nauk, członek Zarządu Międzynarodowej Komisji Historii i Teorii Historiografii oraz komitetów redakcyjnych międzynarodowych czasopism: „History and Theory” oraz „Storia della Storiografia”... — wstęp przedstawiający sylwetkę zmarłego w 1999 roku profesora Jerzego Topolskiego mógłby zająć większą część recenzji. Nie ma jednak potrzeby prezentowania postaci poznańskiego historyka. Od kilkudziesięciu lat prace J. Topolskiego z zakresu teorii historii kształtowały świadomość metodologiczną polskich historyków, a *Metodologia historii* służyła jako podręcznik wprowadzający studentów w teoretyczne podstawy badań historycznych. Na trwałe w dorobek polskiej historiografii wpisały się także prace poświęcone gospodarce Europy nowożytnej oraz redagowane przez Autora *Teorii wiedzy historycznej* książki dotyczące dziejów Wielkopolski oraz Polski.

Tytuł recenzowanej pracy *Wprowadzenie do historii* może sugerować, iż J. Topolski skoncentrował się na technicznej stronie pracy badacza. Przeglądy pożytecznych dla historyka bibliografii, encyklopedii, wydawnictw źródłowych itd. nie są jednak przedmiotem tego opracowania. Jedyne niewielką jego część stanowią praktyczne wskazówki, które ograniczają się przede wszystkim do przykładów analizy źródeł np. rozbiór fragmentu *Kroniki Polskiej* Wincentego Kadłubka. Autor postawił sobie inne zadanie:

... wprowadzenie czytelnika w nowoczesne myślenie o historii, tzn. takie, w którym wykorzystane zostałyby osiągnięcia ogromnie w ostatnich dziesięcioleciach rozbudowanej refleksji ogólnej nad historią. Chodzi o dostarczenie określonego, zasadniczego wyposa-

¹ Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 1998, wydanie I, 161 ss.

żenia intelektualnego uwzględniającego nowe przemyślenia filozoficzne, tzn. odnoszące się do tego, co w filozofii nauk i w filozofii historii zdarzyło się w ciągu ostatnich dziesięcioleci...²

Książka ma charakter wstępu, adresowana jest przede wszystkim do najmłodszych adeptów historii, i w zamierzeniu, jak głosi przedmowa, jest skryptem mającym służyć jako pomoc przy nauczaniu przedmiotu, który w Instytucie Historii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza nazwany został „Wprowadzeniem do historii”. Rozmiary pracy oraz dydaktyczne cele implikujące konieczność zaprezentowania filozoficznych oraz metodologicznych problemów w sposób przystępny i zrozumiały dla studentów wpłynęły na treść książki powodując, iż niektóre kwestie zostały jedynie zasygnalizowane, np. zagadnienie interpretacji humanistycznej. Nie jest to jednak wadą opracowania, zwłaszcza że zostało ono wyposażone w wykaz literatury, w którym umieszczono pozycje szerzej omawiające problematykę poruszaną przez Autora. Poza tym kwestie filozoficzne (zwłaszcza problem prawdy i języka we współczesnej filozofii) bardziej szczegółowo poruszył poznański historyk w wydanej w roku 1996 książce pt. *Jak się pisze i rozumie historię. Tajemnice narracji historycznej*. Wracając do dydaktycznego aspektu opracowania, stwierdzić należy, iż powinno dobrze spełnić swoje funkcje. Wiadomości zostały przedstawione w sposób przystępny i łatwy do zapamiętania oraz zrozumienia. Ważniejsze treści zostały wyróżnione grubym drukiem, a co druga strona zaopatrzona została w szeroki margines, na którym wynotowano najważniejsze pojęcia oraz myśli. Praca zawiera także liczne przykłady obrazujące poruszane zagadnienia oraz sposób myślenia J. Topolskiego, np. przy omawianiu kwestii związanych z formułowaniem prawidłowości historycznych Autor odwołuje się do egzemplifikacji wziętych z konkretnych dzieł historycznych. Nie znaczy to jednak, iż recepcja *Wprowadzenia do historii* nie sprawi studentom żadnych problemów. Trudności te będą spowodowane jednak naturą poruszanej materii, a nie nieumiejętnością jasnego przedstawiania problemów przez Autora.

J. Topolski omawia większość teoretycznych zagadnień, przed którymi staje student historii. Wiele z tych kwestii poruszał Autor w swoich starszych pracach np. rozwój nauki historycznej, problem interpretacji humanistycznej, rolę teorii w badaniach historycznych. Z tego względu *Wprowadzenie do historii* może być dobrym oraz, co trzeba podkreślić, krytycznym wprowadzeniem do wspomnianych wyżej, wcześniejszych teoretycznych książek J. Topolskiego.

Trudno w dość krótkiej wypowiedzi, jaką jest recenzja, przedstawić i zanalizować wszystkie wątki poruszone w niezwykle zwartej, przy tak bogatej problematyce, pracy. Jedynym rozwiązaniem wydaje się omówienie, również z konieczności pobieżne, ogólnego „wydźwięku” oraz tych aspektów opracowania, które powodują, iż prezentuje ono jednak inne pojmowanie nauki historycznej niż to wyrażone w *Metodologii historii* i kontynuowane w *Teorii wiedzy historycznej*.

Filozoficznymi problemami będącymi osią pracy oraz stanowiącymi o jej odmiennym charakterze są kwestie dotyczące natury języka oraz rozumienia prawdy historycznej. Przedstawiając te zagadnienia, Autor powołuje się na dokonujący się we współczesnej filozofii (m.in. postmodernistycznej) zwrot w kierunku badań nad językiem (tzw. „lin-

² Ibidem, s. 7.

quistic turn”). Na gruncie nowoczesnej refleksji filozoficznej, pisze J. Topolski, zakwestionowano przekonanie, iż istnieje pozajęzykowa rzeczywistość badana przez naukę. Zanegowano twierdzenie, iż język jest neutralnym narzędziem pomocnym w badaniach naukowych. Język na gruncie współczesnej filozofii uznany został raczej za barierę niż za pomoc w poznawaniu rzeczywistości. Znalazło to swoje odbicie także w filozofii historii, w której dokonano się przesunięcie uwagi z problemów wyjaśniania i formułowania praw historycznych w kierunku wzrostu zainteresowania literackim efektem pracy historyka, czyli strukturą narracji historycznej — zwłaszcza rolą retoryki oraz metafor w jej konstruowaniu. O ile więc do niedawna głoszono postulaty uteoretycznienia historii jako sposób na jej unaukowanie, to współczesna filozofia historii wskazuje raczej na nieadekwatność różnych teorii oraz na fakt, iż historiografia w swej istocie zbliżona jest bardziej do literatury pięknej i sztuki niż do nauk społecznych. Nowe rozumienie języka stworzyło konieczność, pisze J. Topolski, zbudowania nowej definicji źródła historycznego. Szczególnie polemiczne uwagi Autora przyciągają koncepcje sugerujące, iż źródło „odbija” minioną rzeczywistość, jest „śladem” faktów historycznych, czy że służy rekonstrukcji przeszłości. Nową ideę źródła trafnie w metaforyczny sposób wyraził, uważany przez J. Topolskiego za jednego z najwybitniejszych współczesnych filozofów historii, Franklin R. Ankersmit:

... dla modernisty świadectwo jest płytą, którą historyk unosi, by zobaczyć, co się pod nią kryje. Dla postmodernisty jest ono płytą, po której stąpa, by przejść na inną płytę: a zatem horizontalność zamiast wertykalności.³

W świetle takiego ujęcia źródło nie jest czymś, co umożliwia nam dotarcie i odtworzenie przeszłości. Historyk nie ma „dostępu” do minionej rzeczywistości, w swoich badaniach nie ma do czynienia z przeszłością, lecz jedynie z myśleniem lub pisaniem o niej, a więc z językiem, który przesłania, a nie opisuje rzeczywistość.

Z nowym rozumieniem źródła ściśle wiąże się zagadnienie prawdy. *Wprowadzenie do historii* można wpisać w pewien nurt współczesnej filozofii nauki, która kwestionuje uprzywilejowany poznawczy status nauki, co wyraża się w zakwestionowaniu realistycznego modelu poznania posługującego się klasyczną (korespondencyjną) ideą prawdy, tzn. koncepcją, która utożsamia prawdę ze zgodnością sądu z rzeczywistością. Do tej pory wiedzę historyczną rozpatrywano w kategoriach tak rozumianej prawdy. Była ona pewnym ideałem, do którego miała dążyć nauka historyczna. Książka J. Topolskiego zawiera natomiast argumentację na rzecz konstruktywistycznego modelu poznania, który głosi, iż narracje historyczne będące wynikiem pracy historyka nie mają właściwości odnoszenia się do minionej rzeczywistości. Przeszłość nie jest w nich „odbijana” ani „rekonstruowana”, prace historyczne są tylko i wyłącznie konstrukcjami historyków, których nie da się porównać z minioną rzeczywistością, a więc nie da się sprawdzić, czy mówią prawdę w klasycznym sensie. Nie są to jednak konstrukcje całkowicie dowolne. Poznański historyk nie odrzuca całkowicie pojęcia prawdy. Koncepcja prawdy nabiera jednak innego znaczenia. Prawdziwa narracja historyczna to taka, która powstała zgodnie z metodą badań historycznych oraz

³ F. R. Ankersmit, *Historiografia i postmodernizm*, [w:] *Postmodernizm. Antologia przekładów*, wybór i red. R. Nycz, Kraków 1997, s. 159.

została oparta na wydobytych ze źródeł informacjach bazowych (tzn. informacjach o pojedynczych faktach). Należy jednak zauważyć, pisze J. Topolski, iż informacje bazowe również są konstrukcją, których prawdziwość mierzona jest konsensusem badaczy, a nie stopniem zgodności z minioną rzeczywistością. Prawda jako zgoda środowiska historyków dotyczy także całości proponowanej narracyjnej interpretacji przeszłości. Konsens ten jednak, pisze Autor, musi być traktowany perspektywicznie, tzn. nie chodzi tu o zgodę w danym momencie, lecz także w przyszłości.

Może się bowiem okazać — pisze poznański teoretyk — że panujące we wspólnocie historyków poglądy konserwatywne nie dopuszczą do korpusu uznanej wiedzy historycznej narracji nowatorskich, śmiałych, pionierskich, a więc dopiero przyszłość da im rację.⁴

J. Topolski kładzie także nacisk na obiektywność, którą rozumie nie jako dążenie do odtworzenia jak „naprawdę było” — co w Jego koncepcji jest niemożliwe, lecz jako cechę historyka wyrażającą się w przestrzeganiu etyki zawodowej. Odwołując się do Richarda Rorty’ego postuluje by historyk w swym postępowaniu badawczym kierował się również przynajmniej jedną naczelną zasadą etyczną: „by dążyć do zmniejszania się zakresu cierpień na świecie oraz poniżania jednych istot ludzkich przez inne”⁵.

Koncepcje J. Topolskiego, zwłaszcza nowe rozumienie prawdy oraz źródła historycznego niewątpliwie wzbudzą kontrowersje w środowisku historyków. Zdaniem poznańskiego historyka proponowane przez niego rozwiązania nie dezawuuują badań historycznych i dotychczasowych metod, na jakich się one opierają. Idea mówiąca, że historia jest stopniowym zbliżaniem się do prawdy historycznej rozumianej realistycznie była i jest jednak silnym czynnikiem motywującym do pracy. Brak również we *Wprowadzeniu do historii* odpowiedzi na pytanie na czym polega wartość historii, która pozbawiona została poznawczego uprzywilejowania w stosunku do innych form myślenia o przeszłości. Historia nie poznaje minionej rzeczywistości, lecz konstruuje jej narracyjne obrazy — pisze Autor. To samo jednak można powiedzieć o powieści historycznej, zawierającej wymyślone dialogi między postaciami historycznymi, która — dodajmy — również może być napisana w sposób uczciwy (wolny od skrajnych ocen itd.) oraz może w sposób metaforyczny przybliżyć nas do przeszłości poprzez np. próbę ukazania „atmosfery” epoki. Wydaje się zresztą, iż koncepcja J. Topolskiego otwiera drogę do takich narracyjnych eksperymentów (perspektywicznie traktowana zgoda na daną narrację jako kryterium prawdy). Z tego punktu widzenia interesujący jest rozdział *Wprowadzenia do historii* omawiający różne współczesne niekonwencjonalne koncepcje pisania historii powstałe pod wpływem omawianych przez Autora nurtów filozoficznych, np. mikrohistorię, historię feministyczną, historię wielokulturową.

Książka *Wprowadzenie do historii*, mimo iż przeznaczona dla studentów, powinna także zainteresować profesjonalnych historyków. Praca skłania do refleksji nad kondycją współczesnej humanistyki i prowokuje do postawienia pytania: dokąd zmierza współczesna historia? Dla jednych koncepcje przedstawione przez J. Topolskiego będą wyzwaniem i przedmiotem polemiki, dla drugich potwierdzeniem ich intuicji.

⁴ J. Topolski, *op. cit.*, s. 160.

⁵ *Ibidem*, s. 152.